

**Zbigniew Boniek udzielił wywiadu dla *Centro Suono Sport*, w którym odpowiadał na pytania dotyczące aktualnych tematów związanych z piłką nożną.**

**Mundial będzie bez Włoch, kilka miejsc nie powinno być gwarantowanych przez dzika kartę?**

- Nie sądzę, zawsze jest ktoś, kogo brakuje. Jeśli zasługujesz, jedziesz, ale nie można lamentować, jeśli się nie uda. Przykro mi z powodu Włoch, które historycznie są stałym punktem. To ogromny brak dla kibiców Azzurri, ale trzeba dawać przestrzeń młodemu.

**Reprezentacja Polski?**

- Nie jesteśmy Włochami, ale od kilku lat produkujemy dobre talenty. Prawdą jest, że prawie z nikim nie przegrywamy. Przegraliśmy z Portugalią na Euro. Rosja? W rankingu FIFA jest ostatnia z drużyn, które są na Mundialu, jednak gra z nimi, którzy będą u siebie, nie jest łatwa. Dla nas Polaków i dla nich to nie tylko piłka, to coś więcej.

**Roma?**

- Oglądałem derby i to był świetny mecz. Di Francesco i Inzaghi to dwaj wielcy trenerzy. Trener Lazio poprzez swoje zmiany sprawił nam duże kłopoty. Podoba mi się Roma w tym sezonie, naprawdę.

**Scudetto?**

- Po raz pierwszy widzę pęknięcie na niezawodnej maszynie, która nazywa się Juve. W tym sezonie widzę Juve inaczej, jest też Napoli, ale jego problemem, tak jak i Romy, jest stałość. W kwietniu czy maju schodzi z nich powietrze. W Turynie jest odpowiedni klimat, aby robić sport, na Sycylii, dla przykładu, nie jest łatwo trenować w takiej pogodzie. Gra się wieczorem, Roma nie gra nigdy o 15. W Romie trzeba znaleźć kogoś, kto pomoże Dzeko w strzelaniu.

**Niebawem Napoli-Juve...**

- Nie chcę nic mówić, ale fakt, że zgrają w piątek o 18:30 jest absurdem. Kto będzie oglądał o tej godzinie? Jest losowanie Mundialu i cała Polska będzie to oglądać. Według mnie to błąd. W niedzielę gra się o 12:30 ze względu na prawa sportowe w Chinach, które przynoszą pieniądze, jednak jeśli jest wydarzenie takie jak losowanie nie można ustawiać meczu w tym samym momencie. Dla Romy najlepszy będzie remis.

**VAR?**

- Podoba mi się, usuwa wszystkie poważne problemy na boisku. W Polsce byliśmy pierwsi, jeśli chodzi o jego użycie. Popatrz na przykład na Roma-Lazio, na epizod z Manolasem. Nikt tego nie zauważył. VAR usuwa co jakiś czas poważne i ewidentne błędy.

Autor: abruzzo